

## Z powodu stanowiska Rosji sowieckiej

# SPRAWA SKARGI PERSKIEJ NA RADZIE BEZPIECZEŃSTWA UTKNĘŁA NA MARTWYM PUNKCIE

LONDYN, 28.III (R) — Sprawa perska na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wywołała zgrzyty i już w pierwszym dniu obrad utknęła na martwym punkcie.

Po wznowieniu obrad Rady Bezpieczeństwa we wtorek o godz. 22 zabrał głos jako pierwszy delegat Egiptu, który zażądał, by wniosek sowiecki, zmierzający do zdjecia sprawy perskiej z porządku obrad, został natychmiast przegłosowany.

W tym samym sensie wypowiedział się min. Byrnes.

Po głosowaniu okazało się, że wniosek sowiecki upadł 9 głosami przeciwko dwóm. Za wnioskiem sowieckim zdjecia sprawy perskiej z porządku obrad Rady Bezpieczeństwa głosował tylko przedstawiciel Sowiec Gromyko i delegat administracji warszawskiej p. Lange.

Z kolei Rosja zażądała odroczenia debaty nad sprawą perską do 10 kwietnia. Delegat Egiptu, Mahmud Hassan Pasza oświadczył, że należy zapłacić delegata Persji, co sądzi o odroczeniu debaty.

Propozycję tę poparł min. Byrnes.

Przedstawiciel Australii Evatt zaproponował odroczenie zbadania kwestii do czasu, dopóki przedstawiciele Persji i Rosji nie złożą od powiedzi na piśmie.

Przedstawiciel W. Brytanii, Caddogan wyraził pogląd, że ambasador perski winien natychmiast przedstawić swoją opinię, podkreślając, że wszelkie opóźnienie jest niebezpieczne, ponieważ sytuacja jest mocno zagniatana, a przedłużanie jej wychodzi na złe całemu światu.

Przedstawiciel Sowiec Gromyko, przeciwstawił się poprzednim mówcom, oświadczył, że złożenie deklaracji przez delegata Persji stanowiłoby zagłębienie się już w samą istotę zagadnienia, a rząd sowiecki i jego przedstawiciele nie są w stanie wziąć udziału w żadnej dyskusji na ten temat przed 10 kwietnia i jeżeliby obrady rozpoczęły się wcześniej, Rosja sowiecka nie mogłaby brać udziału w posiedzeniu.

Gromyko odpowiedział przedstawicielom Holandii, Van Kleffens, który stwierdził, że wchodzi w grę in

teresy Persji, a więc głos Persji winien być wysłuchany. Zaden członek Rady Bezpieczeństwa — powiedział on — nie powinien paraliżować prac Rady, ogłaszając z góry, że nie weźmie udziału w dyskusji.

Przeciwko stanowisku Sowiec wypowiedział się także delegat Meksyku, Najara.

Z kolei zabrał ponownie głos min. Byrnes, który powiedział: — „Małe narody świata patrzą na nas; nie możemy głosować w sprawie odroczenia debaty, dopóki nie wysłuchamy tych naródów, które złożyły protest. Postępowanie odwrotne stanowiliby pogwałcenie ducha Kartę Zjednoczonych Narodów.”

Delegat Australii powtórzył swoją propozycję; delegat Egiptu nalegał, by wysłuchano przedstawiciela Persji.

Delegat Francji Bonnet zaproponował przy końcu debaty, trwającej 6 godzin, by mianować podkomisję złożoną z trzech członków, która zbada przedstawione wnioski i dnia następnego zda z nich sprawozdanie.

Rada przyjęła jednogłośnie propozycję, a na członków podkomisji wybrano: Byrnesa, Gromykę i Bonnetę, po czym Rada odczytała się do godz. 22 w środę.

W czasie posiedzenia Gromyko przemawiał tonem uroczystym, a Byrnes tonem ostrym, który w mia

## „Na zasadzie wzajemnego poszanowania”

TEHERAN, 28.III (Reuter) — Nowy ambasador sowiecki Sadczykow, składając swe listy uwierzytelniające szachowi, oświadczył między innymi: „Pragnę podkreślić, że naród sowiecki żywi uczucia przyjaźni i szacunku dla narodu perskiego, pragnąc mieć z nim stosunki dobrosiedzielkie i rozwinąć stosunki handlowe i kulturalne”.

Szach odpowiedział: „Naród perski pragnie wzmacnić dobre stosunki z Sowiecami na zasadzie wzajemnego poszanowania”.

## Bez rezultatu

LONDYN, 28.III (R) — Podkomisja trzech zawiadomiona Radę Bezpieczeństwa, że nie znalazła żadnego rozwiązania.

Po tym oświadczeniu Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do porządku dziennego, t.j. do rozpatrzenia sprawy perskiej.

## Czy nowa afera szpiegowska?

### W Stanach Zjedn. aresztowano porucznika marynarki sowieckiej

WASZYNGTON, 28.III (Reuter) — Dyrektor federalnego biura śledczego Edgard Hoover ogłosił, że w Portland (Oregon) aresztowany został przez władze amerykańskie pod zarzutem zdołania materiałów szpiegowskich porucznik marynarki sowieckiej Nikołaj Gregorowicz Rewin.

Został on aresztowany w chwili, gdy usiłował dostać się na stojący w porcie statek sowiecki.

MONTREAL, 28.III (Reuter) —

W czasie wczorajszego przewoju sądowego sowieckiej afery szpiegowskiej w Kanadzie, zeznawał b. asystent przy katedrze chemii na tutejszym uniwersytecie, dr Boyer. Przyznał się on do dostarczenia oskarżonemu posłowi komunistycznemu Rose informacji co do nowych materiałów wybuchowych „RDX”.

## CIĄGLE TA SAMA METODA

M. p., dn. 28 marca.

(-o!) Za wcześnie jest jeszcze pisać o losie skargi perskiej przeciwko Sowiecom na Radzie Bezpieczeństwa. Natomiast można już — zaraz po pierwszym posiedzeniu Rady — stwierdzić, że metoda dyplomacji sowieckiej, która tak bardzo dawała się we znaki w czasie londyńskiej sesji ONZ i Rady Bezpieczeństwa, nie uległa i tym razem najmniejszej nawet zmianie. Metoda ta polega na tym, że delegacja sowiecka (wysuwa pewne żądania, określa je jako „skromne i ostateczne” i od spełnienia tych żądań przez resztę państw, uzależnia swą dalszą współpracę. Innymi słowy, Rosja przypiera swych partnerów do muru: albo pójdą po linii sowieckich żądań, albo Organizacja Narodów Zjednoczonych ulegnie rozbiłowi. Wszystko to dzieje się zaś przy akompaniamencie uroczystych deklaracji moskiewskich (z udziałem samego Stalina), z których wynikałoby, że pełna skuteczność prac ONZ jest najgorętszym życzeniem Sowiec.

W kwestii perskiej sowiecka metoda przypierania do muru ujawniła się odrazu po odrzuceniu wniosku sowieckiego o zdjecie sprawy z porządku obrad. Ambasador Gromyko, „nie tracąc czasu” postawił nowy wniosek, by naradę nad zagadnieniem perskim odroczyć do 10 kwietnia, przy czym z góry zapowiedział, że gdyby większość członków Rady nie zastosowała się do tego żądania... Rosja nie mogłaby wziąć udziału w rozpatrywaniu sprawy. Dlaczego? — Tego Gromyko właściwie wcale nie tłumaczył. To stanowisko Gromyko nabiera tym większej wymowy, gdy przytomimy sobie, że jeszcze przed ogłoszeniem wiadomości o tzw. godzinie sowiecko-perskiej, dotyczącej wycofania wojsk czerwonych z Persji, p. Gromyko w liście do sekretarza generalnego Rady Bezpieczeństwa zażądał przesunięcia narad nad kwestią perską do 10 kwietnia i że to żądanie spotkało się wówczas ze zdecydowanym oporem Staiów Zjednoczonych i W. Brytanii. Nie mogło więc uzyskać zgody na swą propozycję w drodze normalnej, usiłując zmusić delegat sowiecki wymusić tę zgodę drogą schakrteryzowanego przed chwilą nacisku.

Powstrzymujemy się rozmyślenia od wszelkich proroczeń, dotyczących dalszego przebiegu wydarzeń. Zresztą jest prawdopodobne, że depesze które nadejdą dzisiejszej nocy, dadzą już odpowiedź na pytanie: co zdecydowanie podkomisja trzech, złożona z min. Byrnesa, delegata Francji, Bonnetę i Gromyki, która została powołana przez Radę Bezpieczeństwa dla wybrnięcia z sytuacji i która ma zastanowić się — tak przynajmniej głosi oficjalny komunikat — „nad różnymi wnioskami, postawionymi w sprawach, związanych ze skargą perską”. W każdym jednak razie, sam fakt, że już na pierwszym posiedzeniu Rady Gromyko odwołał się do groźby, uprzytamnia opinię międzynarodowej krowość podstaw, na których opiera się bezpieczeństwo świata i współpraca międzynarodowa po drugiej wojnie światowej.

Depesze z dnia wczorajszego ujawniły także drugi fakt, bardzo charakterystyczny, a przypominający sesję londyńską ONZ i Rady Bezpieczeństwa. Oto za wnioskiem sowieckim o zdjecie z porządku dziennego sesji nowojorskiej Rady, zagadnienia perskiego głosował, oprócz Gromyki, jedynie pan Lange, przedstawiciel administracji warszawskiej. Byłoby wprawdzie zrozumiałe, że pan Lange, którego mocodawcy sami operują się na sowieckich bagnietach, przeciwny jest ewakuacji wojsk czerwonych z jakiegokolwiek kraju, ale doświadczenie londyńskie uczy, że przedstawiciele administracji warszawskiej, z reguły podnoszą rękę za k a ż d y m wnioskiem moskiewskim. Dla nas nie jest to niespodzianka. A dla Zachodu? Można by powtórzyć za Mollerem: „Sam tego chciałeś, Grzegorz Dynda, o...”

## Tajemnica „porozumienia” Moskwy z Teheranem Rząd perski nie zamierza wycofać protestu

NOWY JORK, 28.III (Reuter) — Agencja Reutera dowiaduje się, że źródła miarodajnych, iż ambasador perski w Waszyngtonie, Hussein Alla jest w pełni upoważniony przez swój rząd do złożenia protestu, który zamierza on przedstawić na Radzie Bezpieczeństwa, przeciwstawiając się sowieckiej okupacji północnej Persji i mieszanju się Rosji w wewnętrzne sprawy Persji.

Ambasador pozostaje w stałym kontakcie z r-żem perskim w Teheranie i nie otrzymał on stamtąd żadnego zawiadomienia, jakoby rząd perski zamierzał wycofać swój protest lub zmienić jego treść.

Wiadomości, jakie nadchodzą z Teheranu, potwierdzają tezę, iż między r-żem sowieckim a perskim nie zawarto żadnego porozumienia.

W kołach dyplomatycznych utrzymują, że traktat czy porozumienie, o którym mówią przedstawiciele sowieccy, nie mają charakteru oficjalnego paktu.

LONDYN, 28.III (UP) — Ze źródeł zbliżonych do brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych,

podają, że w Londynie mają nadzieję, iż Radzie Bezpieczeństwa uda się uzyskać informacje o treści porozumienia sowiecko-perskiego, które doprowadziło do postanowienia wycofania wojsk sowieckich z Iranu.

Brytyjskie koła oficjalne przewidyują trudności w uzgodnieniu oświadczenia Stalina w sprawie porozumienia z Persją z oficjalnym oświadczeniem rządu perskiego, iż od czasu rozmów moskiewskich, które nie doprowadziły do zawarcia żadnego traktatu, nie miały miejsca żadne nowe rokowania.

Koła brytyjskie otwarcie wyrażają niezadowolenie z oficjalnego wyjaśnienia rzecznika perskiego, ks. Frouz, że wycofanie wojsk rosyjskich jest zgodne z traktatem z roku 1942. Jest rzeczą możliwą, że przed zakończeniem rozmów moskiewskich Stalin powiedział Sultanowi, iż wycofanie wojsk sowieckich nastąpi w czasie, ustalonym przez Moskwę. Wiadomo dobrze, jak wie to również Sultaneh, co może zaspokoić żądania sowieckie. Wskazują na to zresztą nieoficjalne depesze z Moskwy, mówiące, iż Iran zgodził się na udzielenie autonomii Azerbejdżanowi i na udzielenie Rosji koncesji naftowych.

WASZYNGTON, 28.III (Reuter) — Rzecznik departamentu stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone nie otrzymały jeszcze żadnych informacji o bieżącej sytuacji w Persji, ani też o jakimkolwiek porozumieniu rosyjsko-perskim.

LONDYN, 28.III (AP) — Londyński „Times” proponuje, by na

obecnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa znaleziono jakiś sposób na porozumienie między mocarstwami w sprawie Persji.

„Times” wysuwa koncepcję, by utworzyć jakiś organ międzynarodowy, który by sprawował kontrolę nad perskimi źródłami naftowymi.

MOSKWA, 28.III (AP) — Korespondent Associated Press, Gilmore, przewiduje, że Rosja może podać szereg powodów dla uzasadnienia trudności w ewakuowaniu swych wojsk z Iranu. Rosja może podać np., że w pobliżu jej granic mają miejsce antysowieckie demonstracje. Może ona dalej utrzymywać, że siły reakcyjne wykorzystują ewakuację dla rozpoczęcia wrożej propagandy, zagrażającej bezpieczeństwu Sowiec.

LONDYN, 28.III (R) — Korespondenci brytyjscy z Rady Bezpieczeństwa donoszą, iż jest bardzo wątpliwe, czy specjalna podkomisja wyłoniona na ostatnim posiedzeniu osiągnie jakies porozumienie.

Zwracają uwagę, że Gromyko poprawił tłumacza, gdy ten mówił o „układzie, zawartym w Teheranie. Gromyko powiedział, iż jest to tylko porozumienie, zawarte z prem. Sultaneh. Dotychczas brak w Nowym Jorku jakiegokolwiek wiadomości o tym rzekomym porozumieniu.

W Londynie otrzymano wczoraj wiadomości, potwierdzające rozpoczęcie przez Rosję ewakuacji Persji, jednakże nie wiadomo, jaki za dyński „Times” proponuje, by na

„Times” proponuje, by na

„Times” proponuje, by na

„Times” proponuje, by na

„Times” proponuje, by na

„Times” proponuje, by na

## Morderca 66 osób na ławie oskarżonych

## NAJWIĘKSZA SENSACJA POWOJENNEGO PARYŻA

Paryż, w marcu 1944. Przed trybunałem przysięgłych rozpoczął się 19 bm. proces przeciwko dr Marcel Petiot. Proces ten stał się sensacją całej Francji a w szczególności Paryża. Jakkolwiek w Paryżu toczyły się w ciągu ostatnich miesięcy wielkie procesy polityczne, by wymienić tylko sprawy Petaina, Lavała, Darnanda oraz innych wybitnych współpracowników hitlerowskich, to jednak żaden z tych przewodów sądowych nie stanowił przedmiotu tak wielkiego zainteresowania jak sprawa dr Petiot.

Sala sądowa nie jest w stanie pomieścić dziennikarzy i fotoreporterów prasy całego świata, a publiczność oblega gmach sądowy usiłując wejść do gmachu. Ponad 100 dziennikarzy francuskich i zagranicznych zajęło miejsca na sali rozpraw. Fotoreporterzy stoją w

przebiegach. Rysownicy zajmują osobną ławkę. Sala przedstawia ponury wygląd, gdyż znaczna jej część przypomina raczej przechodni koleją niż salę rozpraw. Za ławą oskarżonego umieszczono 73 walizki i teckich różnych rozmiarów. Są wśród nich wielkie kufry, przeznaczone do kajut okrętowych, walizki eleganckie i zwykłe. Jest również jeden plecak. Wszystko to są dowody rzeczowe, przedmioty, które stanowiły własność 27 ofiar dr Petiot. Rejestr jego zbrodni jest jednakże znacznie większy.

Oskarżony Petiot robi jaknajgorsze wrażenie. Wiele osób twierdzi, że właśnie tak powinien wyglądać zadowolony zbrodniarz. Sredniego wzrostu, o ciemnej cerze, bardzo ciemnych włosach, wygolonej twarzy z głębokimi fałdami i ponurym spojrzeniem. Z zawodu

lekarz. Ma lat 49. Oskarżony jest o popełnienie szeregu drobnych kradzieży, nadużyć (w tym na stanowisku burmistrza Villeneuve sur Yonne), wydawanie recept na narkotyki, a przede wszystkim o zamordowanie w okresie 1941 do wiosny 1944 r. 66 osób!

Dr Petiot po zdefraudowaniu 77.000 fr. opuścił Villeneuve i przeniósł się do Paryża na rue Caumartin 66. Jak wynika z cytowanych przez oskarżyciela ogłoszeń, Petiot reklamował się jako specjalista wszystkich chorób, jednakże praktykę miał bardzo małą. Po daniu zastrzyku pewnej pacjentce, która na skutek tego zmarła, Petiot pozbawiony został w r. 1943 prawa wykonywania praktyki lekarskiej.

Było to w czasie, kiedy miał już na swoim sumieniu wiele morderstw, ale nie padło jeszcze na niego żadne podejrzenie. Cała to afera odkryta została przypadkowo.

Dnia 21 marca 1944 r. wybuchł pożar w domu, będącym od r. 1941 własnością dr Petiot, na rue Lesueur. Po ugaszeniu pożaru znaleziono resztki spalonych ciał ludzkich. Wówczas dopiero Petiot został aresztowany. Inspektor policji Battu zeznał w sądzie, że Gestapo bardzo interesowało się tą sprawą i policja francuska musiała codziennie składać raporty o postępach śledztwa.

Oskarżony jest pewny siebie. Zaprzecza całemu aktowi oskarżenia a przyznaje się do zgładzenia kilku agentów Gestapo i ich kochanek nie umie jednak powiedzieć skąd wiedział, że są oni na służbie niemieckiej ponadto chętnie się jakimś tajemniczym wynalazkiem, dzięki któremu miał zabić 2 niemieckich motocyklistów na odległość. Petiot utrzymuje, że był czynnym członkiem ruchu oporu, że jest patriotą i w tym charakterze dokonał kilku zabójstw.

Dowody zebrane przez policję świadczą jednak, o czymś innym. Przede wszystkim Petiot nie potrafił podać ani jednego nazwiska członków oporu, z którymi współpracował, a wszyscy kierownicy grup oporu z którymi mógł ewentualnie mieć jakiś kontakt, oświadczyli, że nigdy się z nim nie spotkali. W ogniu krzyżowych pytań prokuratora oraz sądu oskarżony płacze się, mieszka fakty, wpada w szal, grozi sądowi, prokuratorowi, świadkom wreszcie płacze. Twierdzi, że znalezione w jego mieszkaniu resztki zwłok ludzkich, to agenci Gestapo zamordowani przez jego kolegów z ruchu oporu. Nazwisk ich jednak nie chce podać.

Lista ofiar dr Petiot jest bardzo różnorodna. Obejmuje ona Żydów, zarówno francuskich jak i uchodźców niemieckich, którzy chcieli przedostać się do strefy nieokupo-

wanej i szukali u dr Petiot fałszywych dokumentów, dalej zupełnie spokojnych przeciętnych obywateli francuskich. Są kobiety i mężczyźni a nawet dzieci. Rodziny niektórych ofiar przedstawiły sądowi listy, które otrzymały od zaginionych. Ofiary pisały w tonie wyrażnie podnieconym, że więcej nie powrócą. Prokurator przypuszcza, że pisali oni pod przymusem i pod działaniem jakiegoś bliżej nieznanego zastrzyku.

W mieszkaniu, a ściślej w morderni, Petiot przy ulicy Lesueur znaleziono istny skład wazetek i garderoby, który teraz znajduje się na sali sądowej. Rodziny zamordowanych rozpoznały przedmioty: garnitury, suknie, bieliznę i kapelusze. Znaleziono również klejnoty, które były własnością zamordowanych.

W jaki sposób Petiot mordował swoje ofiary nie zostało jeszcze bezspornie ustalone. Posiadał do tego celu specjalny gabinet, w którym był mały otwór w ścianie. Przypuszcza się, że po wstrzyknięciu jakiejś trucizny, dr Petiot przez otwór w ścianie obserwował powolną śmierć swoich ofiar. Następnie palił je w tymże mieszkaniu. Jest prawdopodobne, że Petiot działał tylko z chęcią zysku, ale nie jest wykluczone, że równocześnie zaspakajał swoje zbroczone popędy sadystyczne przez obserwowanie śmierci swoich ofiar.

Wszyscy świadkowie, którzy do tychczas zjawili się w sądzie, obciążają oskarżonego, bezskutecznie usiłującego zrobić z siebie bohatera ruchu oporu.

R. N.

## Carbon 13 i streptomycina

## Nowe odkrycia w medycynie

Kwaterna Prasowa: Wynalazł nowy środek leczniczy, który nazwał „Carbon 13”. Według opinii specjalistów może on odegrać w medycynie większą rolę niż promienie Roentgena. Daje się on ponadto stosować skutecznie przy leczeniu takich chorób jak arterioskleroza, choroby przemiany materii, choroby serca i cukrzyca. Został on wprowadzony do organizmu wraz z potrawami lub za pomocą zastrzyku. Proces zwalczania choroby w organizmie może być kontrolowany za pomocą specjalnie skonstruowanego spektrometra.

rezultaty i obecnie stosują go już większe amerykańskie szpitale i kliniki. Przeprowadza się równocześnie próby z bakteriami dżumy i trądu. W szeregu doświadczeń, przeprowadzanych na świnkach morskich, osiągnięto całkowite powodzenie w stosowaniu streptomycyny przeciwko gruźlicy. Użycie amerykańscy są zdania, że uda się wkrótce stworzyć z penicyliny i streptomycyny specjalną sól leczniczą, która będzie wchodzić w skład każdej apteczki domowej, podobnie jak dzisiaj aspiryna.

Prasa amerykańska donosi o nowym odkryciu naukowym w dziedzinie medycyny. Nowy środek nazywa się „streptomycina” i będzie stosowany przeciwko tym chorobom, wobec których nie działa penicylina, w szczególności przy zatruciach nieświeżymi potrawami, przeciwko tyfusowi brzuszemu, czerwoncem, pewnej śmiertelnej formie zapalenia płuc oraz tularemii. Pierwsze próby leczenia nowym środkiem przyniosły nadzwyczajne

## UWAGA, HARCERZE

Dnia 29 bm. o godz. 20 odbędzie się w Anconie w lokalu „Y. M. C. A.” herbatka zapoznawcza na którą serdecznie zapraszamy wszystkie harcerki i harcerzy, przebywających w Anconie i najbliższej okolicy.

Równocześnie zawiadamiamy, iż dnia 2.IV.br. o godz. 20. w lokalu TWW (hotel „Savoia”) odbędzie się zebranie organizacyjne w celu wybrania Zarządu Kręgu. Komisja organizacyjna.

## Wyniki konkursu na hasło przeciwweneryczne

Szefostwo Służby Zdrowia 2 Korpusu zawiadamia:

W dn. 10 stycznia br. upłynął termin składania projektów na konkurs na najlepsze hasło przeciwweneryczne.

Sąd konkursowy, złożony z przedstawicieli Szefostwa Służby Zdrowia i Wydziału Kultury i Pra-

sy, po zapoznaniu się ze złożonymi projektami w ogólnej liczbie 180 i biorąc pod uwagę, że żaden z nich nie odpowiadał wszystkim wymaganiom konkursu, postanowił ograniczyć się tylko do przyznania nagród dalszych, a nagrody 1. w sumie 3.000 lir nie przyznawać nikomu i podzielić ją na sześć równych „nagród pocieszenia”.

Nagrody otrzymali:  
II w sumie 2.000 lir, Bolesław Kersen (godło „Siódemka”).

III w sumie 1.500 lir, strz. Jerzy Pujdak (godło „Niesyty”).

IV w sumie 1.000 lir, kpr. Leon Bartoszewski.

V w sumie 1.000 lir, autor nieujawniony (godło „Paracelsus”), który ew. nagrodę przeznaczył na walkę z chorobami wenerycznymi.

6 nagród pocieszenia po 500 lir każda: wachm. Cz. Rosiński (godło „Krechowiak”), pchor. Marian Południak (godło „Amor”), strz. Józef Bartel (godło „Biały”), pchor. Julian Landau (godło „Juland”), ul. Rajmund Ginther (godło „Donna”), ppor. Fr. Stefański (godło „Lexikon”).

Nagrody zostaną przekazane poetą.

## Likwidacja polskiego ośrodka wojskowego w Langwasser

Kwaterna Prasowa donosi: Decyzją amerykańskich władz wojskowych rozwiązany został Polski Ośrodek Wojskowy w Langwasser, będący jednym z największych i najlepiej zorganizowanych ośrodków polskich na terenie b. Rzeszy. Składał się on z większości z b. więźniów obozów koncentracyjnych oraz tych Polaków, którzy znaleźli się w Niemczech na przymusowych robotach. Żołnierze ośrodka przeniesieni zostali w trzech grupach na nowe m. p.

Dowódca POW Langwasser, płk dypl. Tomaszewski wydał do podległych mu żołnierzy rozkaz pożegnania, w którym mówi m. in.:

„Z rozkazu władz amerykańskich POW Langwasser został rozwiązany. Rozchodzimy się po świecie w miesiącach wspólnej, a tak bogatej w przeżycia doświadczenia. Zegnając was wierzę, że idea, która nas wzięła i wiąże, jest tak silna, że i na przyszłość poprowadzi nas prostą drogą żołnierskiego obowiązku.”

## KRONIKA SPORTOWA

## Bokserzy zandarmerii — Urbino-Fano 9:5

Po udanym „starcie” z 5 KDP rozegrali bokserzy 12 Szw. Zand. w ub. sobotę 23.III.46 drugi z kolei mecz z połączoną reprezentacją włoskich miast Urbino - Fano wygrywając 9:5. Spotkania sobotnie stały na dużym poziomie technicznym. Na plan pierwszy sobotnich zawodów wysunęły się trzy walki: Żelaznego z Guerrą II, Izraelewskiego z Poliscą i Terka z Berardinellim. To ostatnie spotkanie szczególnie podnieciło publiczność, a czysty cios w 3 rundzie rozstrzygnął spotkanie przez K. O. dla Polaka. Walka Izraelewskiego z Poliscą stała na wysokim poziomie technicznym i zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Izraelewski, który wyszedł na ring bez treningu po 2 letniej przerwie zdobył sobie z miejsca sympatię publiczności doskonałą pracą nog i dużym zasobem wiadomości technicznych. Młody ten zawodnik, który uczył się boksu w obozie koncentracyjnym w Mauthausen powinien być w niedługim czasie najgroźniejszym półśredniowcem w Korpusie. Stary wyga ringowy Żelazny stoczył piękną walkę z młodym doskonale się zapowiadającym Guerrą II z Fano. Sędziowali na punkty Carnerolli i Biczysko. W ringu Miedzianowski. Techniczne wyniki meczu:

Waga musza: Żelazny wygrywa na punkty z Guerrą II (Fano); waga kogucia: Mlek remisuje z Mencarellim (Fano), waga piorkowa: Nypelt zwycięża na punkty Guerrą I (Fano), waga lekka I: Złobinski remisuje z Serafinim (Fano), waga lekka II: Renner przegrywa na punkty z Jovinellim (Urbino), waga półśrednia: Izraelewski remisuje z Poliscą (Urbino); waga średnia: Terek nokau-

tuje w 3. rundzie Berardinello (Urbino). T. M.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 31 bm. rozegrane zostanie w teatrze w Forli o godz. 19 rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy drużyną 12. Szw. Zand. a 5 K. D. P.

Pierwsze spotkanie tych dwóch zespołów rozegrane w m. Urbino zakończyło się zwycięstwem młodej, dobrze się zapowiadającej drużyny Zandarmerii. Z projektowanych walk na plan pierwszy wysunąć się powinny spotkania: Terek - Białokórski, Trojak - Nypelt i Raszka - Konopka. Duże zainteresowanie wzbudzić powinien dobrze się zapowiadający Izraelewski z Zandarmerii w wadze półśredniej.

Zestawienie par na niedzielne spotkanie wygląda następująco: (na pierwszym miejscu bokserzy Zandarmerii): waga kogucia: Mlek - Szveda; waga piorkowa: Trojak - Nypelt; waga lekka: Renner - Gomoluch; waga półśrednia: Izraelewski - Szczepański (Colber); waga średnia: Terek - Białokórski; waga półciężka: Szczepiński - Straube; waga ciężka: Raszka - Konopka.

T. M.

## Putk. Ut. Pozn. — Putk. Ut. Śląskich 3:3

W dniu 23 bm. odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy 15 Pułkiem Ułanów Poznańskich a 3 Pułkiem Ułanów Śląskich, zakończony wynikiem remisowym 3:3 (2:0). Wynik spotkania odpowiada całkowicie przebiegowi gry, która była żywa i prowadzona fair.

## Wystawa inż. W. Ostrowskiego obędzie cały Korpus

Kwaterna Prasowa donosi:

Wystawa fotograficzna inż. Wiktor Ostrowskiego, otwarta niedawno w Anconie, obejmuje sto kilkadziesiąt zdjęć, obrazujących Afrykę Wschodnią i tamtejsze polskie osiedla. Poziom artystyczny wystawy jest bardzo wysoki. Tematem zdjęć jest przyroda afrykańska, życie polskie na jej tle, ciekawe typy rozmaitych szczepon rozrzuconych w Kenii, Ugandzie i Tanganice oraz interesujące szczegóły z wysokogórskiej wyprawy na Kibo.

Zwracając powszechną uwagę charakterystyczne zdjęcia osiedli polskich, świetlic, izb szkolnych i kaplic wreszcie zdjęcia obrazujące pracę i rozrywki młodego polskiego pokolenia, wychowującego się w tych niezwykłych warunkach w strefie równikowej.

W związku z wystawą autor wygłosi niezwykle interesujący odczyt, opisujący życie Polaków w Afryce.

Wystawa przeniesiona zostanie w najbliższym czasie do Maceraty a następnie do innych ośrodków Korpusu.

## 65.890.000 ofiar tej wojny

## Niepowetowane straty Polski

(Kwatera Prasowa donosi:

Według szwajcarskiego tygodnika „Der Weg”, straty wyrządzone przez minioną wojnę przedstawiają się następująco:

**Straty w ludziach:** zabitych 14.450.000, zamordowanych 5 mil. 500 tys., ofiar nalołów 2.860.000, ofiar obozów koncentracyjnych 11.000.000, czyli razem 33 miliony 810 tysięcy ludzi.

**Dalsze ofiary wojny:** kalek 29.650.000, bezdomnych 21 mil. 240 tys., pozbawionych ojczyzny 15.000.000, razem 65 milionów 890 tysięcy osób.

**Zniszczone budynki:** budynków prywatnych 32 miliony, publicznych 17 milionów 800 tysięcy.

Obliczenia strat wojennych Polski na podstawie nieoficjalnych danych wykazują:

**Straty w ludziach:** ponad 6 milionów zabitych, 600 tys. kalek, 3 miliony wywiezionych na roboty przymusowe, 2,5 miliona deportowanych. W zestawieniu tym brak jest dokładnej liczby ofiar obozów koncentracyjnych, w których, jak

wiadomo, wymordowano najwięcej Polaków i Żydów.

**Straty materialne:** rolnictwo — 23 miliardy złotych przedwojennych, lasy — 3 miliardy, koleje — 8 miliardów, przemysł — 8 miliardów, urządzenia zdrowotności publicznej — 0,9 miliarda, urządzenia służące oświacie publicznej — 2 miliardy zł.

Do tego dochodzą jeszcze straty materialne doznane przez jednostki, obliczenie których jest na razie niemożliwe.

Przed wojną było w lewobrzeżnej Warszawie 16.289 budynków, na Pradze zaś 8.435. Z tego kompletnemu zniszczeniu uległo: w Warszawie 9.091, na Pradze 1.364 budynki. Zniszczonych powaźnie, ale nadających się jeszcze do odbudowy, jest w Warszawie tylko 3.881 domów.

Z 987 zabytkowych budowli ocalało zaledwie 64, remontu wymaga 47 a 132 jest poważnie uszkodzonych. W gruzach leżą 782 budynki, które były zabytkami architektury i sztuki.

Powierzchnia naszego kraju wynosi obecnie około 312.000 km.

kw., w tym powierzchnia ziem przedwojennych 209.400 km. kw., ziem odzyskanych na zachodzie 102.600 km. kw. Na wschód od tzw. „Linii Curzona” leży 180 tysięcy 300 km. kw. ziemi polskiej..

Ludność Polski liczy obecnie około 22 miliony, a gęstość zaludnienia około 70 ludzi na 1 km. kw.

Dla porównania przypominamy, że przed wojną Polska obejmowała 389,7 tys. km. kw. powierzchni i liczyła 35 milionów ludności.

## ŚWIĘTO ULANÓW LUBELSKICH

Kwatera Prasowa donosi:

7 Pułk Ułanów Lubelskich im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego obchodził w dn. 22 i 23 bm. swoje tradycyjne święto pułkowe, w ramach którego odbył się zjazd koleżeńcki dawnych żołnierzy pułku.

W pierwszym dniu święta odprawiona została żałobna Msza św. za dusze poległych na polu chwwały a wieczorem apel poległych oraz uroczyste ognisko, które było nawiązaniem do tradycji pułkowych i jego pięknej historii.

7 Pułk Ułanów Lubelskich jest jednym z najstarszych pułków kawalerii polskiej a tradycjami swymi sięga do łansierów Konopki, którzy brali udział w wojnach na poleńskich i których barwy pułk przejął i nosi do dnia dzisiejszego. W okresie pierwszej wojny światowej ze stynnych szwadronów 4 Pułku legionowego Beliny wydzielony zostaje m. inn. związek 7 pułku ułanów, który bierze wkrótce wybitny udział w walkach o wyzwolenie Polski a za sze reg zwycięskich bitew, jakie stoczył w wojnie polsko-bolszewickiej, marszałek Józef Piłsudski

## Po uwięzieniu gen. Michajłowicza

## „Duch oporu będzie trwał tak długo dopóki Jugosławia nie będzie wolna”

LONDYN, 28.III (UP) — Rzecznik Tita oświadczył, że o aresztowaniu gen. Michajłowicza podano z 11 dniowym opóźnieniem, by uchronić się od niespodzianek ze strony jego zwolenników.

Minister dworu króla Piotra, Książewicz, oświadczył, że ruch oporu w Jugosławii będzie trwał i że w Jugosławii będzie działał drugi i trzeci Michajłowicz — tak długo, dopóki Jugosławia nie będzie wolna. Min. Książewicz do-

dał, że gen. Eisenhower, marsz. Tedder i gen. de Gaulle stwierdzili, że działalność Michajłowicza ułatwiła pokonanie Rommla w Afryce.

WASZYNGTON, 28.III (AP) — Ambasador króla Piotra jugosłowiańskiego, Fotić, wystosował apel do min. Byrnesa, by interweniował or u Tita, w związku z zapowiedzią procesu przeciwko gen. Michajłowicowi.

## Czy zastosowane zostaną sankcje gospodarcze wobec Hiszpanii?

PARYŻ, 28.III (Reuter) — Nowa nota francuska w sprawie Hiszpanii, wręczona ambasadorom W. Brytanii, Stanów Zjedn. i Rosji w Paryżu, zawiera jako pierwszą sankcję gospodarczą wobec Hiszpanii — propozycję wstrzymania dostaw paliwa.

MADRYT, 28.III (Reuter) — Hiszpańska gazeta oficjalna ogłosiła dekret o złagodzeniu cenzury prasowej.

MEXICO CITY, 28.III (Reuter) — Przywódca socjalistów hiszpańskich, Prieto, nie przyjął oferty premiera rządu republikańców hiszpańskich, Giral, który proponował mu tę sprawę zagranicznych w swoim gabinecie.

BARCELONA, 28.III (AFP) — Onegdaj w nocy nieznani sprawcy rzucili bombę pod pomnik Zwycięstwa. Szkody są bardzo znaczne.

## 10 wytycznych amerykańskiej polityki zagr. według projektu republikańskiego przywódcy Stassena

## Nadużycie prawa weta — to także akt agresji

NOWY JORK, 28.III (UP) — Jeden z przywódców partii republikańskiej, Stassen, oświadczył, że Stany Zjedn. powinny przeciwstawić się wszelkiemu aktowi agresji, używając ku temu całej wojnej potęgi militarnej i gospodarczej. Stassen powiedział, że, zdaniem jego, również nadużycie prawa weta przez jakiegokolwiek monarchę, należy do aktów agresywnych.

Stassen w następujących punktach wytycza linię, po jakiej — zdaniem jego — powinna pójść amerykańska polityka zagraniczna:

1) Ameryka musi przedstawić ONZ propozycje co do systemu powierniczego wysp Pacyfiku;

2) Ameryka nie powinna nigdy działać jednostronnie, jak to np. miało miejsce ostatnio w sprawach Hiszpanii i Argentyny, lecz winna ona działać w tych sprawach za pośrednictwem takich organizacji, jak konferencja panamerykańska i ONZ;

3) Ameryka winna udzielić kredytów takim krajom, które rzeczywiście tego potrzebują, jak np. W. Brytania, Francja, Grecja i Rosja;

4) Stany Zjedn. muszą nalegać na całkowite poszanowanie traktatów i porozumień — tak w Iranie i Mandżurii jak i w ogóle na całym świecie;

5) muszą one nalegać na zastosowanie ducha Kartę Narodów Zjednoczonych w Indonezji, Indochinach i Pakistanie;

6) Stany Zjedn. nie powinny

wejść do żadnej kombinacji przeciwko jakiegokolwiek państwu;

7) należy zreorganizować sprawę dostępu do surowców.

8) należy dostarczyć żywność potrzebującym;

9) należy jasno oświadczyć każdemu obywatelowi Ameryki, który zdradziecko i uparcie występuje się jakimkolwiek innemu narodowi, że nie zasługuje on ani na obywatelstwo, ani na urzędy,

Z okazji przybycia komisji alianckiej

## „Marszałku Tito - Słoweńcy i Włosi nienawidzą cię”

GORYCJA, 28.III (ANSA) — W dniu przybycia do miasta komisji alianckiej cała Gorycja tonęła we flagach włoskich. Manifestacja zwolenników Tita zupełnie się nie udała. Manifestanci nieśli las sztandarów włoskich pozbawionych, w odróżnieniu od poprzednich manifestacji włoskich, czerwonej gwiazdy.

TRIEST, 28.III (Reuter) — Odbyły się tu wielkie manifestacje za pozostawieniem Triestu w granicach Włoch. I tutaj manifestanci powiewali flagami bez czerwonej gwiazdy. Ludność masowo przypląsała sobie kokardy o kolorach narodowych włoskich. Na wszystkich murach widać napisy: „Marszał-

ku, Tito, wszyscy Słoweńcy i wszyscy Włosi nienawidzą cię”.

ani na możliwość działalności politycznej w naszym kraju. Dotyczy to w dużym stopniu tych, którzy prowadzą politykę faszystowską, jak i tych, którzy prowadzą politykę imperialistyczną, jak i tych wreszcie, którzy idą po linii komunistycznej;

10) należy nalegać na utworzenie międzynarodowej siły policyjnej, a następnie dopiero przystąpić do rozbrojenia i międzynarodowej kontroli energii atomowej.

## Zjazd koleżeńcki b. żołnierzy 3 pułku Strzelców Konnych

Dn. 27 kwietnia br. odbędzie się w Rzymie zjazd koleżeńcki b. żołnierzy 3 Pułku Strzelców Konnych. Wszyscy b. żołnierze Pułku są proszeni o przybycie do Rzymu najpóźniej dnia 26 kwietnia i zgłoszenie się po szczegółowe informacje u chor. Jana Siwka w Zespole Sł. Dobrobytu Żołnierza, via Tomacelli 132, trzecie piętro, w godz. 9-13 i 1530-18.

dekoruje sztandar pułkowy krzyżem Virtuti Militari. Szefostwo pułku przyjmuje potem b. Szef Sztabu 1 Brygady gen. Kazimierz Sosnkowski.

W kampanii wrześniowej 1939 r. w ciężkich walkach z Niemcami pułk odnosi bardzo poważne straty, ginie m. inn. jego dowódca płk. Skrzynecki. Ale już z początkiem 1940 r. pułk powstaje na nowo pod okupacją niemiecką, jako pułk konspiracyjny pod dowództwem ppłk. Jedigara, składający się z trzech dywizjonów, z których jeden jest dywizjonem podziemnym w Warszawie, drugi działa jako oddział A. K. w okolicach Mińska Maz., wreszcie trzeci w rejonie Wyszkowa n. Bugiem. Dywizjon warszawski bierze udział w powstaniu i otrzymuje jedno z najważniejszych zadań, bo zdobycie gmachu Gestapo. W walkach tych ponosi olbrzymie straty. W dniu 15.1.1945 r. ppłk Jedigar rozwiązuje pułk w kraju a niemał równocześnie bo w 3 dni potem 18.1. rozkazem Dowódcy 2 Korpusu, powstaje we Włoszech, wydzielony z 12 Pułku Ułanów Podolskich 7 Pułk Ułanów Lubelskich, jako pułk rozpoznawczy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, noszący na naręcznikach inicjały swego honorowego szefa gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

Na uroczystości, jakie odbyły się w drugim dniu święta pułkowego, przybył Dowódca Korpusu generał Władysław Anders, dowódca 3 DSK gen. Duch, dowódca 2 Warszawskiej Dyw. Panc. gen. Rakowski oraz gen. Piasecki, jeden z najstarszych żołnierzy pułku i jego dowódca z okresu wojny 1920 r.

Podczas uroczystości nadania odznaki pamiątkowej pułku, generał Piasecki, jako serior pułku, wręczył honorową odznakę Dowódcy Korpusu. Następnie obecny dowódca pułku ppłk. Mokrzycki dokonał wręczenia odznaki oficerom, podoficerom i ułanom, wśród których znajdowali się również żołnierze 7 pułku ułanów z okresu konspiracji i powstania a mianowicie jeden oficer, trzech podchorążych, dwóch ułanów i trzy kobiety, z których jedna brała udział w walkach pułku w stopniu podporucznika.

Po defiladzie odbył się wspólny obiad żołnierski, podczas którego Dowódca Korpusu złożył pułkowi żołnierskie życzenia na dalszą jego trudną i odpowiedzialną pracę w służbie dla Polski a nawiązując do pięknej historii i tradycji bojowych pułku zaznaczył, że tradycje te pielęgnowane z pokolenia na pokolenie żyją nadal w sercach ułanów lubelskich, którzy dzisiaj przez swoją wspaniałą postawę i godność żołnierza — Polaka służą dobrze Polsce i Jej przyszłości. Na zakończenie generał Anders, podkreślając, że przyjdzie czas, gdy zatrzumfuje sprawiedliwość a zwycięstwo stanie się udziałem tych, którzy noszą w sercach niezłomną wiarę w Boga i niepodle-

głą Ojczyznę — wznosił okrzyk na cześć szczęśliwej i wolnej Polski.

W czasie obiadu przemawiali również generałowie Duch i Piasecki oraz dowódca pułku ppłk. Mokrzycki. Wzniesione zostały ponadto toasty na cześć honorowego Szefa pułku gen. Kazimierza Sosnkowskiego, Dowódcy Korpusu gen. Andersa, Dowódcy 3 DSK gen. Du cha, generała Piaseckiego oraz na cześć konspiracyjnego pułku ułanów lubelskich jak też na cześć bratniego pułku Ułanów Podolskich.

Po obiedzie odbył się towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami 7 i 12 pułku ułanów, zakończony zwycięstwem Ułanów Lubelskich w stosunku 7:0 (3:0).

Uroczystości zakończyło wieczorem ognisko ułańskie.

ALBUM  
3 DSK  
W KARYKATURZE  
W. LESKIEGO

## TO i OWO

JAKA CYFRA JEST FERALNA?

Mały stateczek został wyciągnięty z wody i wyremontowany w Portsmouth. Gdy ruszył w swą pierwszą podróż do Liverpoolu załoga wynosiła 13 ludzi. To też marynarzom wiosy jeździły się ze strachu.

Istotnie nieszczęścia zaczęły się natychmiast...

Statek ugrzązł na mieliźnie! Z trudem staszczono go z niej.

Maszynaria nawaliła! Trzeba było wzywać holownik i reperować w przydrożnym porcie.

Woda jęła się sączyć! Zalewała luki, pompy musiały pracować bez przerwy.

Ster przestał działać! Znowu holowniki wciągnęły statek do ratowniczego portu.

Tu jeden z marynarzy stracił nerwy. Oświadczył:

— Mam tego dość! Wolę więzienie niż to pudło.

Il zeszedł na ląd mimo protestów kapitana. Statek ruszył dalej z tuzinem ludzi na pokładzie.

Po paru milach, bez żadnego powodu, zatonał.

Załoga się uratowała. I teraz mężczy wszystkich pytanie:

Więc ostatecznie feralną była trzynastka czy dwunastka?

K. Z.

## Blok sowiecki przeciw opiece UNRRA nad uchodźcami

ATLANTIC CITY, 28.III (Reuter) — Ustępujący dyrektor U. N. R. R. A. Lehman, oświadczył na posiedzeniu UNRRA, że organizacja ta nadal powinna się opiekować uchodźcami, dopóki ONZ nie utworzy na swej wrześniowej sesji jakiegoś nowego organu, który zajmie się wymienioną sprawą.

Jest rzeczą nie do pomyslenia — powiedział Lehman — by ludzie którzy przeszli okrucieństwa i tortury wojny, mieli zostać porzuconymi przez organizację o charakterze humanitarnym i filantropijnym.

W czasie trwania obrad UNRRA delegat włoskiej Jugosławii, popierany przez cały blok sowiecki, przeciwstawił się dalszemu udzieleniu pomocy uchodźcom przez UNRRA. Zaprotestował on jednocześnie przeciwko istnieniu w obozach w Egipcie jugosłowiańskich sił zbrojnych, wiernych królowi Piotrowi i przeciwko pomocy, jakoby udzielanej we Włoszech oddziałom jugosłowiańskim, przeciwnym rządowi Tito.

OTTAWA, 28.III (Reuter) — Poseł partii społecznej Anthony Hlynka, przemawiając w parlamencie kanadyjskim, zwrócił się do rządu o wpuszczenie do Kanady jak największej ilości uchodźców europejskich, Hlynka domaga

się również, by rząd kanadyjski interweniował u rządów W. Brytanii i St. Zjednoczonych, celem odwołania wszystkich rozkazów, zmierzających do przymusowej repatriacji lub odsyłania do Rosji uchodźców, pochodzących z Eu-

ropy wschodniej, a w szczególności Ukraińców.

Hlynka stwierdził, że tysiące Kanadyjczyków niepokoi się bardzo losem swoich krewnych, którzy, jako uchodźcy znajdują się obecnie w Europie zachodniej.

## I jednoczesne wygładzanie Austrii

LONDYN, 28.III (R) — Korespondent BBC donosi z Wiednia, że według informacji otrzymanych z wiarogodnych źródeł, sowieckie władze okupacyjne w Austrii zarekwirowały znowu dla swoich potrzeb dalsze farmy. Ogółem władze sowieckie zarekwirowały obecnie nowych 55 tysięcy ha ziemi. Jest to jednostronny krok władz sowieckich.

Sprawa ta nie była dotychczas rozpatrywana na posiedzeniu międzysojuszniczej komisji kontrolnej dla Austrii.

ATLANTIC CITY, 28.III (Reuter) — Na wczorajszym posiedzeniu UNRRA delegat amerykański, Tyler Wood, ostro skrytykował postępowanie sowieckich władz okupacyjnych w Austrii.

Przyszliśmy do Europy — powiedział Wood — po to, by wyzwolnić te kraje, a nie po to, by żyć ich kosztem.

W tym momencie delegat Rosji sowieckiej Feonow, opuścił salę obrad. Później Feonow oświadczył, że jego wyjście było czysto przypadkowe i, że Rosja

ma zamiar brać dalej udział w obradach UNRRA.

Zebrani stwierdzili, że jeśli władze okupacyjne korzystają z artykułów żywnościowych w krajach, które otrzymują pomoc UNRRA, to jest to równoznaczne z korzystaniem przez wojsko z dostaw UNRRA.

## Poważne rozbieżności poglądów przy opracowywaniu traktatów pokojowych

BERNINO, 28.III (ANSA) — Donoszą z Londynu o wznowieniu rozmów w sprawie traktatu pokojowego dla Włoch. Według tych doniesień, sprawa odszkodowań doszła do martwego punktu, natomiast osiągnięto podobno porozumienie w wyznaczeniu granicy włosko-francuskiej i włosko-austriackiej.

LONDYN, 28.III (R) — Rząd włoski opracował już dokumenty odnośnie swoich granic i gospodar-

czego wkładu do wojny, jako państwa współwzajającego.

Dokumenty te zostaną przesłane do Londynu dla zastępców ministrów spraw zagranicznych, którzy opracowują traktat pokojowy dla Włoch.

LONDYN, 28.III (UP) — Rozmowy zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego dla Rumunii, doprowadziły do jawnej różnicy zdań w wielu sprawach — takich, jak przyszłość armii rumuńskiej, umiędzynarodowienie żeglugi na Dunaju oraz sprawa nafty rumuńskiej. Nie ma natomiast większych trudności w dojeździe do porozumienia w sprawie przyłączenia Transylwanii do Rumunii.

Zarówno W. Brytania, jak i Stany Zjednoczone przeciwdziałają istnieniu zbyt wielkiej armii rumuńskiej, natomiast Rosja nie zga-

począł w wzięciu strajk głodowy oraz nie kładzie się spać. W kołach prawicowych panuje duże niepokojenie i oczekuje się nowych aresztowań.

LONDYN, 28.III (AP) — Radio moskiewskie podaje, że radio Ankara nadaje fałszywe i niepokojące pogłoski o niepokojach w Teheranie.

Sowiecka agencja Tass nazywa te 'audycje tureckie prowokacją.

## Powrót Churchilla

LONDYN, 28.III (R) — Winston Churchill powrócił wczoraj do W. Brytanii i odbył natychmiast dłuższą konferencję z b. min. Edenem, który zastępował go w charakterze przywódcy opozycji.

## Los uchodźców polskich w strefie francuskiej

ATLANTIC CITY, 28.III (UP) — Zastępca sekretarza stanu, we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych Schneider oświadczył, że Francja zawarła bezpośrednio porozumienie z UNRRA i z administracją warszawską w sprawie uchodźców polskich we francuskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Ci uchodźcy polscy, którzy nie zechcą w obecnych warunkach udać się do kraju, zostaną umieszczeni w osobnych obozach, znajdujących się pod opieką UNRRA w oczekiwaniu na dalszą decyzję ONZ, lub innych czynników.

## Diament „Capitol” skradziony

BERNO, 28.III (ANSA) — Radio nowojorskie donosi, iż słynny diament „Capitol” wartości 22 tysiące dolarów został skradziony w tajemniczych okolicznościach.

## Partia Pracy próbuje politykę zagraniczną rządu

LONDYN, 28.III (R) — Wczoraj odbyło się prywatne zebranie posłów Partii Pracy, w którym wzięło udział ponad 300 posłów.

Na zebraniu tym min. Bevin udzielał odpowiedzi w sprawie poli-

## A. S. Bari — 3 DSK 1:0

Na stadionie sportowym w Anconie wobec 15 tys. widzów rozegrał się wczoraj rewanżowy mecz piłkarski pomiędzy ligową włoską drużyną A. S. Bari i mistrzem Korpusu, 3 DSK. Na mecz przyszedł wódca Korpusu gen. Anders, który w otoczeniu gen. Bohusza-Szyszkali, gen. Wiśniewskiego, bryg. Fritha i oficerów brytyjskich i polskich śledził przebieg spotkania z honorowej trybuny.

Po ciekawej i równorzędnej grze zwyciężyli Włosi w stos. 1:0, przy czym decydująca o zwycięstwie bramka została strzelona na kilka minut przed końcem zawodów.

## Urzędowe dane o wynikach głosowania w 964 gminach

RYM, 28.III (ANSA) — Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje wyniki niedzielnego głosowania do rad miejskich i wiejskich w 964 gminach:

Komuniści uzyskali 351 mandatów (większość w 23 gminach), socjaliści 421 (18), blok lewicy 6716 (403), aktywiści 44 (3), republikańskie 172 (9).  
Chrześcijańska demokracja uzyskała 5801 mandatów (i większość w 318 gminach), blok centrum 769 (36), demokratyczna partia pracy 213 (12), liberatowice 293 (18), front szarego człowieka 102 (6), partia demokratyczno-monarchistyczna 13 (1), blok prawicy 416 (24).

TRIEST, 28.III (ANSA) — W czasie manifestacji, zorganizowanych przez Włochów w Triście raniono 66, aresztowano 150 osób.  
LONDYN, 28.III (Reuter) — „Daily Herald” donosi z Triestu, że komisarz tego miasta ppk. Smuts rozwiązał jugosłowiański komitet komunistyczny w Triście.

BERNO, 28.III (R) — Ks. Don Juan wystosował do gen. Franco memoriał, w którym domaga się restauracji monarchii w Hiszpanii i przeprowadzenia plebiscytu w sprawach ustrojowych.

Gen. Franco odrzucił memoriał ks. Juana i polecił ambasadorowi

Kombatanci uzyskali 103 mandaty (i większość w 4 gminach), ugrupowania lokalne 460 (29), niezależni 1151 (60).

## Z ostatniej chwili

LONDYN, 28.III (Reuter) — Minister Bidault oświadczył na konferencji prasowej, iż polecił on przedstawicielowi Francji w Radzie Bezpieczeństwa amb. Bonnet, by w sporze persko-rosyjskim odegrał rolę pojednawczą i bronił suwerenności małych narodów w myśl zasad Karty Atlantycznej.

TRIEST, 28.III (ANSA) — W czasie manifestacji, zorganizowanych przez Włochów w Triście raniono 66, aresztowano 150 osób.

LONDYN, 28.III (R) — Min. Bevin oświadczył w Izbie Gmin, iż zależy mu na tym, aby wojska brytyjskie jaknajbardziej opuściły Grecję.

LONDYN, 28.III (R) — Donoszą z Kairu, iż w najbliższym czasie rozpoczyna się tam rozmowy w sprawie rewizji anglo-egipskiego traktatu przyjaźni.

Korespondenci podkreślają, że stanowisko Egiptu w sprawie wycofania wojsk brytyjskich i przyłączenia Sudanu popierane jest przez Ligę Arabską.

LONDYN, 28.III (R) — Regent belgijski ks. Karol poruczył misję utworzenia nowego rządu przywódcy socjalistów i b. premierowi Van Ackerowi.

W Berlinie kwitnie w tej chwili nowy czarny rynek. Tym razem nie chodzi o żadne art. kult. żywnościowe, lecz o fałszywe dokumenty.

Wybitni hitlerowcy są odbiorcami takich dokumentów, świadczących o ich niearyjskim pochodze-

niem. Cena takiego fałszywego dokumentu wynosi 7000 mk.

PARYŻ, 28.III (Reuter) — W Cambraj wykryto istnienie szeroko rozgałęzionej organizacji, która ułatwiała jeńcom niemieckim nielegalny powrót do kraju.

na ulicach Tel Avivu trwały zamieszki i w tym samym czasie..

TEL-AVIV, 28.III (Reuter) — Żydzi zaatakowali komendę policji oraz układali miny na ulicach miasta. Policja musiała użyć karabinów maszynowych.  
Utrzymują, że celem tej akcji żydowskiej było odwrócenie uwagi od stłuku potajemnie wyładowującego nielegalnych imigrantów.

## Radio moskiewskie węszy wszędzie bloki

MOSKWA, 28.III (AFP) — Komentator dyplomatyczny radia moskiewskiego ostro zaatakował szereg organów prasy brytyjskiej i arabskiej, które oskarżyły Rosję o prowadzenie propagandy komunistycznej i utrzymywanie piętej kolony w krajach europejskich.

Radio sowieckie utrzymuje, że idea bloku państw arabskich nie ma bynajmniej na celu służenia narodom arabskim, lecz służy wyłącznie pewnym krajom zagranicznym, które zmierzają jednocześnie do sformułowania bloku konserwatywnego i reakcyjnego.

## Przewidywania prof. Massey

LONDYN, 28.III (Reuter) — Uczony brytyjski, prof. Massey, oświadczył, iż przejście w zastoju energii atomowej od celów wojennych do celów pokojowych będzie mogło nastąpić dość szybko. Będzie to dla wiedzy i przemysłu postęp większy, niż w swoim czasie przyniosło zastosowanie ognia.

## Chcą być nawet... Żydami, byle ujść sprawiedliwości

BERLIN, 28.III (AFP) W Berlinie kwitnie w tej chwili nowy czarny rynek. Tym razem nie chodzi o żadne art. kult. żywnościowe, lecz o fałszywe dokumenty.

W Berlinie kwitnie w tej chwili nowy czarny rynek. Tym razem nie chodzi o żadne art. kult. żywnościowe, lecz o fałszywe dokumenty.

Wybitni hitlerowcy są odbiorcami takich dokumentów, świadczących o ich niearyjskim pochodze-

niem. Cena takiego fałszywego dokumentu wynosi 7000 mk.  
PARYŻ, 28.III (Reuter) — W Cambraj wykryto istnienie szeroko rozgałęzionej organizacji, która ułatwiała jeńcom niemieckim nielegalny powrót do kraju.

Wydawca: Oddział Kult. i Prasy 2. Korp. Adres Redakcji i Administracji Polish Forces C.M.F. 58. Wychodzi 6 razy w tygodniu WYDANIE POŁOWE (B) CENA 5 LIR